

jak i dużym mieście uczyć się można tak samo. Tak samo zdobywać wiedzę poprzez pracę własną, nie tylko w szkole. Uważam, że właśnie to, czego się nauczymy własną ciężką pracą, jest największą szansą na rozwój.

► **Co najsympatyczniej wspominasz z czasów nauki w pelplińskim LO?**

– Najbardziej utkwily mi w pamięci zajęcia chóru. Czytając poprzednie wywiady z tego cyklu, zauważyłam, że wielu byłych uczniów myśli podobnie. To najlepiej świadczy o znaczeniu, jaki miał ten chór dla nas. Były to zajęcia wspaniałe, nietuzinkowe i naprawdę niezwykłe. Charyzmatyczny dyrygent, który potrafił nas zachęcić do śpiewania, do zostawiania na próbach po lekcjach, gdy często byliśmy zmęczeni, gdy następnego dnia czekały nas sprawdziany. Mimo to – zostawaliśmy. Mało tego, przychodziliśmy nawet raz w tygodniu na bardzo późne próby (o godz. 19). Ten chór był wspaniałą przygodą. Wspólne wyjazdy na konkursy, wspólne spotkania to było coś, czego nie zapomnę do końca życia. Najbardziej mi jednak żal tego, że chór został rozwiązany, gdy byłam w klasie maturalnej. Wiem, że było to niezależne od nas, ale bardzo mi tego wówczas brakowało. To było coś cudownego, co zostawiło mi wspaniałe wspomnienia.

► **Masz zapewne, poza obowiązkami na uczelni, jakieś pasje...**

– Moją pasją jest psychologia. Uwielbiam czytać książki i czasopisma psychologiczne. Myślę, że w moim zawodzie

znajomość psychologii jest dodatkowym atutem. Nie uważam, że jestem jej znawcą, ale jest wiele rzeczy, które mogę wykorzystać zarówno w swoim życiu, jak i w przyszłej pracy zawodowej. Ponadto moim hobby jest tworzenie biżuterii. Sprawia mi to wielką radość. Siadając rano „do koralików”, nawet nie wiem, kiedy mija cały dzień. Sama nie wiem, skąd mam do tego tyle cierpliwości, bo na co dzień mam jej dużo mniej. Ale taki jest już urok pasji, która czyni nas innymi ludźmi. Przy biżuterii mam czas na przemyślenia, a przy okazji tworzę coś swojego, coś, w co wkładam serce. Te ozdoby są czymś, w czym mogę wyrazić moją potrzebę tworzenia.

► **Jakie wartości są dla Ciebie najważniejsze w życiu?**

– Przede wszystkim moja rodzina i mój chłopak. To w nich znajduję wsparcie, zrozumienie i pomoc. Wiem, że oni nigdy mnie nie zawiodą, że zawsze mogę na nich liczyć. To najważniejsi ludzie w moim życiu. Liczę się z ich zdaniem i ich radami. Co za tym idzie, sama również chcę rodzinę założyć. Pełną ciepła, zrozumienia i miłości. Poza tym bardzo cenię w ludziach uprzejmość i życzliwość. Gdyby na świecie było jej więcej, żyłoby się nam o wiele lepiej. Choć muszę powiedzieć, że jeśli sami jesteśmy uprzejmi, to bardzo wiele tej naszej uprzejmości do nas wraca. Po prostu traktujmy innych ludzi tak, jak sami chcielibyśmy być traktowani.

ROZMAWIAŁ  
BOGDAN WIŚNIEWSKI

## ZAKOŃCZENIE ROKU KSIĘDZA JANUSZA ST. PASIERBA



Prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego  
– Łukasz Grzędzicki  
Burmistrz Miasta i Gminy Pelplin  
– Andrzej Stanuch  
Przewodniczący Rady Miejskiej  
– Mirosław Chyła  
Dyrektor LO im. ks. Janusza St. Pasierba  
– Bogdan Wiśniewski

zapraszają  
na uroczyste zakończenie  
Roku ks. Janusza St. Pasierba  
w sobotę, 7 grudnia 2013 r.

godz. 8.15  
Cmentarz parafialny – modlitewne spotkanie  
przy grobie ks. Pasierba

godz. 9.00  
Bazylika katedralna – msza św.  
pod przewodnictwem biskupa pelplińskiego  
Ryszarda Kasyny

godz. 10.30  
Liceum Ogólnokształcące  
im. ks. Janusza St. Pasierba

- powitanie Gości
- prezentacja Roku ks. Pasierba w ZK-P  
– prezes ZK-P Ł. Grzędzicki
- prezentacja Roku ks. Pasierba w Pelplinie  
– burmistrz A. Stanuch
- wystąpienia Gości
- koncert zespołu Familia HP  
– „Noli me tangere”
- otwarcie wystawy „Galilejska uroda  
Kociewia i Kaszub”



**Paulina Platta** – absolwentka LO im. ks. Janusza St. Pasierba z 2010 r. W czasach licealnych pełniła funkcję przewodniczącej Samorządu Szkolnego. Ukończyła studia licencjackie w Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej. Od 2013 r. jest studentką Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego na dziennych studiach magisterskich.